



Sygn. akt II CSK 201/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 listopada 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

(przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSA Jan Kremer

w sprawie z powództwa Haliny Z.
przeciwko Skarbowi Państwa – Naczelnikowi Urzędu Skarbowego
oraz Dyrektorowi Izby Skarbowej
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 10 listopada 2010 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 13 stycznia 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem częściowym z dnia 9 października 2009 r. oddalił powództwo Haliny Z. przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Naczelnika Urzędu Skarbowego i Dyrektora Izby Skarbowej o zapłatę, w zakresie kwoty 300.186,61 zł. Z ustaleń wynika, że u powódki, prowadzącej działalność gospodarczą od 1989 r., przeprowadzono w kwietniu 2000 r. i marcu 2001 r. kontrolę skarbową dotyczącą podatku od towarów i usług za miesiące luty i marzec 2000 r., która wykazała niezgodność z prawem dokonywanych przez powódkę obliczeń podatku VAT. Urząd Skarbowy decyzją z dnia 11 czerwca 2001 r. określił wymiar zobowiązań podatkowych powódki. Na skutek odwołania, Izba Skarbowa Ośrodek Zamiejskowy decyzją z dnia 15 października 2001 r. uchyliła w zaskarżoną decyzję jedynie w części. Decyzję tę w pozostałym zakresie powódka zaskarżyła do Naczelnego Sądu Administracyjnego Ośrodka Zamiejskiego, zaś w toku postępowania administracyjnego Dyrektor Izby Skarbowej uchylił w dniu 27 października 2004 r. decyzję stanowiącą przedmiot postępowania, o czym powódka dowiedziała się pod koniec listopada 2004 r. Ostatecznie, po ponownym rozpoznaniu sprawy przez Dyrektora Izby Skarbowej, decyzją z dnia 23 listopada 2004 r. uchylono decyzję z dnia 11 czerwca 2001 r. i orzeczono, że zaległości podatkowe nie istnieją.

Urząd Skarbowy egzekwując zaległości podatkowe powstałe na mocy decyzji z dnia 11 czerwca 2001 r. dokonał w dniu 22 października 2001 r. zajęcia wierzytelności z rachunku bankowego powódki, ostatecznie zajęcie zostało cofnięte.

Wnioskiem z dnia 16 lipca 2007 r. powódka wystąpiła o zawiązanie Dyrektora Izby Skarbowej do próby ugodowej w przedmiocie roszczenia o zapłatę kwoty 309.972,21 zł tytułem naprawienia powstałej na skutek zajęcia rachunku bankowego w wykonaniu wadliwych szkody decyzji administracyjnych, w tym utraconych korzyści, poniesionych kosztów oraz obejmującą zadośćuczynienie za doznaną krzywdę i naruszenie dóbr osobistych. Sąd Rejonowy, rozpoznając ten wniosek, wezwał powódkę do oznaczenia w terminie 7 dni, pod rygorem odrzucenia wniosku, przeciwnika wniosku w sposób umożliwiający przyjęcie, że jest to podmiot mający zdolność sądową. W pouczeniu wskazano, że dyrektor Izby

Skarbowej jest „organem jednostki organizacyjnej i nie posiada zdolności sądowej”. Powódka wykonując wezwanie wskazała jako uczestnika Naczelnika Urzędu Skarbowego i Wielkopolski Urząd Skarbowy. Postanowieniem z dnia 3 października 2007 r. Sąd Rejonowy odrzucił wniosek powódki uznając, że nie określiła ona prawidłowo przeciwnika wniosku, ponieważ nadal wskazywała uczestnika nie mającego zdolności sądowej. Powódka zaskarżyła to postanowienie zażaleniem z dnia 15 października 2007 r., którego Sąd Okręgowy nie uwzględnił.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, roszczenie odszkodowawcze powódki uległo przedawnieniu. Roszczenie to przedawnia się w terminie trzech lat od dnia, w którym powódka dowiedziała się o szkodzie i osobie odpowiedzialnej za jej naprawienie. Sąd uznał, że datą wymagalności roszczenia był dzień 23 listopada 2004 r., w którym wydano decyzję uchylającą decyzję stwierdzającą obowiązek podatkowy. Biegu przedawnienia nie przerwało złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, skoro wniosek ten prawomocnie został odrzucony. Skoro zaś pozew w niniejszej sprawie wniesiony został po upływie terminu przedawnienia, powództwo podlegało oddaleniu, wobec zgłoszenia przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 13 stycznia 2010 r. oddalił apelację powódki. Zdaniem tego Sądu upływ terminu przedawnienia, jak i przerwanie jego biegu powinny być oceniane obiektywnie i niezależnie od zawinienia. Zawinienie może mieć jedynie znaczenie dla oceny, czy podniesienie zarzutu przedawnienia jest słuszne z punktu widzenia nadużycia prawa podmiotowego. Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg przedawnienia tylko wtedy, gdy został on wniesiony skutecznie, co nie zostało spełnione przez powódkę z uwagi na brak legitymacji biernej uczestnika, którym powinien być Skarb Państwa, a nie podmioty przez powódkę wskazywane. Zgłoszenie zarzutu przedawnienia jest prawem strony, a tylko w wyjątkowych przypadkach sąd może posłużyć się przy jego ocenie instytucją uregulowaną w art. 5 k.c., ponieważ nie może ona prowadzić do obejścia prawa. Takie przypadki nie zachodziły w niniejszej sprawie. Sąd Apelacyjny zwrócił również uwagę, że powódka we wspomnianym wyżej zażaleniu z dnia 15 października 2007 r. wskazywała Skarb Państwa jako odpowiedzialnego za szkodę. Miała więc przed upływem terminu przedawnienia świadomość co do tego, jaki

podmiot powinien zostać wskazany i mogła skutecznie ponownie wnieść o zavezwanie do próby ugodowej, albo wnieść pozew przerywając bieg terminu przedawnienia.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła powódka, zaskarżając wyrok w całości i opierając skargę kasacyjną na podstawie określonej w art. 398³ § 1 pkt 1, tj. naruszeniu art. 5 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia nie stanowiło nadużycia prawa podmiotowego.

Wskazując na powyższe podstawy zaskarżenia skarżąca wniosła o uchylenie wyroku w całości, przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i zasądzenie kosztów procesu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest zasadna. Podniesienie zarzutu przedawnienia stanowi realizację prawa podmiotowego strony pozwanej i jako takie otwiera możliwość nieuwzględnienia tego zarzutu przez sąd na podstawie art. 5 k.c. W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, że może to nastąpić wyjątkowo, gdy zostanie wykazane, że bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczeń była usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie można zarzucić skarżącej bezczynności, skoro przed upływem przedawnienia podjęła próbę dochodzenia swoich roszczeń, składając wniosek o zavezwanie do próby ugodowej. Taki wniosek przerywa bieg przedawnienia, gdy jest wniesiony skutecznie. Złożony przez skarżącą wniosek skuteczny nie był, co spowodowało jego prawomocne odrzucenie. Przyczyny odrzucenia tego wniosku podlegały jednak, wbrew odmiennemu stanowisku orzekających Sądów, ocenie w świetle przesłanek określonych w art. 5 k.c. Wniosek o zavezwanie do próby ugodowej został odrzucony tylko dlatego, że skarżąca wadliwie oznaczyła przeciwnika wniosku, wskazując dyrektora Izby Skarbowej, a wykonując zarządzenie w przedmiocie usunięcia braków formalnych wniosku, podmiot ten oznaczyła jako naczelnika Urzędu Skarbowego i Wielkopolski Urząd Skarbowy, nie

określając jako przeciwnika wniosku, jak powinno to być prawidłowo – Skarbu Państwa, reprezentowanego przez te jednostki. Trzeba jednak wskazać, że wezwanie do usunięcia braków formalnych tego wniosku zostało sformułowane w sposób trudny do zrozumienia przez stronę nie posiadającą kwalifikacji w dziedzinie prawa. Została bowiem wezwana do wskazania podmiotu posiadającego zdolność prawną, bez wyjaśnienia tego terminu. Błędne oznaczenie jako strony jednostki reprezentującej Skarb Państwa zamiast Skarbu Państwa reprezentowanego przez właściwą *statio fisci* zdarza się dość często nawet profesjonalnym pełnomocnikom, także nie zawsze sądy są wolne od tej omyłki. O ile jednak w wypadku błędu popełnionego przez profesjonalnego pełnomocnika kryteria oceny konsekwencji muszą być surowsze, o tyle w wypadku strony działającej samodzielnie należy rozważyć wszelkie okoliczności i ocenić skutki tego błędu także z punktu widzenia art. 5 k.c. Nie można bowiem nie dostrzegać, że gdyby skarżąca została w sposób zrozumiały pouczona o wadach formalnych wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, mogłaby te wady usunąć, a skuteczne wniesienie wniosku spowodowałoby przerwanie biegu przedawnienia. Ponadto, dokonana przez Sądy ocena nie uwzględnia faktu pobytu skarżącej w szpitalu na krótko przed upływem terminem przedawnienia, co również powinno być brane pod rozwagę.

W sytuacji zatem, w której pouczenie strony działającej bez adwokata lub radcy prawnego o statusie prawnym wskazanego uczestnika postępowania nie może być uznane za wystarczające, zaistniały podstawy do zastosowania art. 5 k.c. dla nieuwzglęnienia zarzutu przedawnienia.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.